

Warszawa, dnia 29 października 2002 r.

## **Opinia prawna**

**w sprawie pytania prawnego przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu przez Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy - sygn. akt P. 25/02.**

Postanowieniem z dnia 27 września 2002 roku sygn. akt V GC 100/02 Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy postanowił przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu do rozstrzygnięcia następujące pytanie prawne;

„czy art. 418 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz. U. 2000 r., Nr 94, poz. 1037) jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 31 ust.3 i art. 64 ust. 1,2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?”.

Budzący wątpliwość art. 418 ksh reguluje tzw. „wyciskanie” drobnych akcjonariuszy, tj. daje większym akcjonariuszom możliwość przymusowego wykupienia akcji od drobnych akcjonariuszy i wykluczenie ich w ten sposób ze spółki.

Obszerne i wnikliwe rozważania Sądu Rejonowego, które doprowadziły do postawienia pytania, zawarte są w uzasadnieniu postanowienia liczącym 10 stron. Sądzę, że nie ma potrzeby streszczania go. Przytoczę jedynie powołane przez Sąd Rejonowy przepisy konstytucyjne.

Zgodnie z art. 21 ust. 2 Konstytucji „wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.”

Zgodnie z art. 31 ust. 3 ”ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”

Zgodnie z art. 64 „1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

2. Własność, inne praw majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.”

Dla oceny, czy wyżej powołany art. 418 ksh narusza art. 21 ust. 2 Konstytucji należy ustalić zakres znaczeniowy pojęcia „wywłaszczenie”, bo nie jest ono w Konstytucji zdefiniowane.

Wydaje się niewątpliwe, że przez wywłaszczenie ustawodawca konstytucyjny nie rozumie wszelkich tytułów odjęcia własności ale tylko niektóre. Nie jest wywłaszczeniem odjęcie własności w trybie egzekucji sądowej albo administracyjnej, nie jest wywłaszczeniem przepadek narzędzi przestępstwa orzekany na podstawie przepisów kk, nie jest też wywłaszczeniem sądowe zniesienie współwłasności. W tych i w innych tym podobnych przypadkach nie ma bowiem mowy o odszkodowaniu ani o przeznaczeniu odejmowanej własności na cele publiczne.

Mała Encyklopedia Prawa - Państwowe Wydawnictwo Naukowe W-wa 1959 r. - definiuje wywłaszczenie jako „odebranie własności określonej osoby w interesie publicznym, w zasadzie za odszkodowaniem, na podstawie, zasadach i w trybie ustalonym ustawą.”.

W Encyklopedii Prawa pod redakcją prof. dr hab. Urszuli Kaliny-Prasznickiej - Wydawnictwo C.H. Beck W-wa 1999 wywłaszczenie zdefiniowano jako - cytuję; „uregulowany przepisami prawa administracyjnego szczególny tryb pozbawienia lub ograniczenia prawa własności albo innego prawa rzeczowego na nieruchomości.”

W orzeczeniu K 1/90 Trybunał Konstytucyjny stwierdził - cytuję: „Wywłaszczenie w rozumieniu art. 7 Konstytucji - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - to wszelkie pozbawienie z przeznaczeniem na cele publiczne, bez względu na formę (nie tylko na podstawie decyzji administracyjnej).”

Definicji pojęcia wywłaszczenie jest oczywiście więcej. Nie pretendując do stworzenia kolejnej sądzą, że o wywłaszczeniu można mówić tylko wtedy, gdy łącznie zaistnieją dwie przesłanki; 1) własność odbiera albo ogranicza władza publiczna. 2) konkretna rzecz albo prawo jest władzy publicznej do czegoś potrzebne i chęć zaspokojenia tej potrzeby jest powodem odebrania albo ograniczenia własności.

Jeżeli tę samą własność odbiera inny, prywatny podmiot, to nie jest to wywłaszczenie. Nie jest także wywłaszczeniem, jeżeli państwo odbiera własność na podstawie

innego tytułu prawnego, np. za karę, egzekwując dług, itp.. Mówiąc inaczej, art. 20 ust. 2 Konstytucji ma zabezpieczać obywateli i inne prywatne jednostki przed szczególną formą zachłanności szeroko rozumianego państwa, nie zabezpiecza ich natomiast przed zachłannością państwa w ogóle (np. nadmiernym fiskalizmem) ani przed zachłannością innych obywateli.

Jeżeli tak rozumieć pojęcie wyłączenia, to należy uznać, że przewidziane w art. 418 ksh tzw. „wyciskanie drobnych akcjonariuszy nie jest wyłączeniem w rozumieniu art. 20 ust. 2 Konstytucji, a tym samym nie może być mowy o naruszeniu przez ustawodawcę zwykłego w/w przepisu konstytucyjnego.

Pozostałe wątpliwości Sądu Rejonowego dotyczące niezgodności omawianego art. 418 ksh z art. 64 i 31 ust. 3 Konstytucji uważam za trafne. Wątpliwości te są na tyle wyczerpująco uzasadnione, że nie ma potrzeby nic dodawać. Art. 418 ksh, moim zdaniem, narusza art. 64 i 31 ust. 3 Konstytucji.

*Sporządził: Piotr Krawczyk*